

Jacek Malczewski, portret Feliksa Jasieńskiego
Fot. Muzeum Narodowe w Krakowie

*O niebywałej wartości kolekcji Jasieńskiego stanowi ranga artystyczna zebranych
 w niej dzieł sztuki rozmaitych dziedzin
 i różnego pochodzenia: polskich, europejskich, blisko- i dalekowschodnich,
z czasów od średniowiecza aż po współczesne Jasieńskiemu*

**Feliks Jasieński (1861–1929) był jednym z najważniejszych kolekcjonerów w Polsce i największym darczyńcą Muzeum Narodowego w Krakowie. Wybitną osobowością młodopolskiego Krakowa, z którym związało go dzieło życia – kolekcja, owoc największej życiowej pasji i blisko czterdziestu lat konsekwentnych zabiegów. Ten znakomity kolekcjoner, esteta, publicysta, znawca, propagator i krytyk sztuki był także wszechstronnie wykształconym humanistą i zdolnym pianistą.**

Feliks Jasieński pochodził z zamożnej rodziny ziemiańskiej osiadłej na Mazowszu. Urodził się w Grzegorzewicach 8 lipca 1861 roku. Uczył się w renomowanych szkołach warszawskich, studia humanistyczne rozpoczął w 1881 roku na Uniwersytecie w Dorpacie (dzisiejsze Tartu w Estonii). Poważna choroba oczu, na którą cierpiał przez całe życie, spowodowała przerwanie systematycznej nauki. Dalsze studia – jako wolny słuchacz – kontynuował w Berlinie
i w Paryżu.

Podróże po Europie i Bliskim Wschodzie, przyjaźnie
z artystami, znajomość muzeów, rynku sztuki, ciekawość zjawisk artystycznych zaowocowały własną twórczością literacką Jasieńskiego i kolekcjonerską pasją. Tę ostatnią, rozwijaną najpierw podczas zagranicznych podróży, kontynuował w Polsce, najpierw w Warszawie, później
w Krakowie, z którym związał się na stałe aż do śmierci. Zmarł 6 kwietnia 1929 roku, pochowany został na cmentarzu Rakowickim.

W Warszawie Jasieński aktywnie uczestniczył w życiu kulturalnym miasta. Uprawiał publicystykę, organizował wystawy. W 1901 roku w Zachęcie zorganizował wystawę sztuki japońskiej, która nie spotkała się ze zrozumieniem warszawskiej publiczności (sugerowano mu, by kształcił „smak papuasów, ale nie warszawiaków”). W odpowiedzi
na nieprzychylne recenzje pisał artykuły krytykujące gusta warszawiaków, komentując dosadnie: „Nie dla bydła” czy „Herbata chińska i sztuka japońska są dwie rzeczy odrębne”. To, oraz krytyczny artykuł Jasieńskiego o Wojciechu Gersonie, wywołało burzę. W atmosferze skandalu Jasieński wyjechał z Warszawy do Krakowa.

W Krakowie środowiska artystyczne i literackie przejęły Jasieńskiego z atencją. Dobrą jego rekomendacją stała się, wydana w roku 1901 w formie esejów, entuzjastycznie przyjęta książka, zatytułowana *Manggha. Promenades à travers le monde, l’art et les idées* (*Manggha. Wędrówki po świecie, sztuce i ideach*), zainspirowana *Dziennikiem* braci Edmunda i Juliusza Goncourtów. Tytuł esejów, i stąd wzięty pseudonim Jasieńskiego – „Manggha” – dawał wyraz jego fascynacji Japonią. Nawiązywał do wielotomowego albumu ze szkicami jednego z największych malarzy japońskich – Katsushika Hokusaia – zatytułowanego *Manga*.

W Krakowie Feliks Jasieński także organizował wystawy dzieł ze swoich zbiorów, m.in.
w Sukiennicach i Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych. Jako przyjaciel i mecenas artystów, stał się Jasieński uczestnikiem spotkań krakowskiej cyganerii i nabywcą dzieł artystów, gościem salonów, antykwariatów, galerii i wernisaży, premier teatralnych i koncertów. Został członkiem Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych i Towarzystwa „Polska Sztuka Stosowana”. Należał też do sympatyków Towarzystwa Artystów Polskich „Sztuka” i do inicjatorów założonego w roku 1902 Stowarzyszenia Polskich Artystów Grafików, a w roku następnym – Towarzystwa Miłośników Muzeum Narodowego w Krakowie, którego był sekretarzem.

„Musée Jasieński” – tak kolekcjoner tytułował miejsce, w którym osiadł „kątem u swoich zbiorów” w kamienicy na rogu ulicy św. Jana i Rynku, w mieszkaniu z oknami i balkonem wychodzącymi na Rynek. Tam przechowywał swoje stale powiększane zbiory; tu w zatłoczonych pokojach, wśród serwantek, sepetów, komód, szaf, biurek, gablot, etażerek, foteli i krzeseł poruszał się jako *cicerone* zapraszanych gości, których raczył pokazami swoich skarbów przy lampce wina i muzyce. Tę oryginalną galerię, prezentującą przebogatą kolekcję w mieszkaniu prywatnym, niemal od zarania – wyprzedzając ostateczny akt darowizny – jej twórca traktował jako oddział Muzeum Narodowego i własność społeczeństwa polskiego.

O niebywałej wartości kolekcji Jasieńskiego stanowi ranga artystyczna zebranych w niej dzieł sztuki rozmaitych dziedzin i różnego pochodzenia: polskich, europejskich, blisko-
i dalekowschodnich, z czasów od średniowiecza aż po współczesne Jasieńskiemu. Miejsce szczególne – na skalę europejską – zajmuje wśród nich zbiór dzieł sztuki Dalekiego Wschodu, pochodzących przede wszystkim z Japonii i Chin. Sztuka japońska, przedmiot największej pasji
i upodobań Feliksa Jasieńskiego, jest też trzonem jego kolekcji, co sprawiło, że całokształt tego niezwykłego kolekcjonerskiego dzieła bywa utożsamiany właśnie ze sztuką japońską. Tymczasem w zbiorach Feliksa Jasieńskiego znalazło się kilka świetnych zespołów muzealiów z różnych dziedzin: malarstwa, rysunku, grafiki, rzeźby, rzemiosła artystycznego, tkactwa, a nawet rękodzieła ludowego, dopełnionych wartościowym księgozbiorem z cennymi starodrukami, klasyką literatury pięknej i piśmiennictwem fachowym.

Feliks Jasieński – największy darczyńca
Muzeum Narodowego w Krakowie

Feliks Jasieński – największy darczyńca
Muzeum Narodowego w Krakowie

Feliks Jasieński – największy darczyńca
Muzeum Narodowego w Krakowie

Wyjątkową, fundamentalną wartość posiada zespół dzieł młodopolskiego malarstwa, rysunku, grafiki i rzeźby takich artystów, jak: Stanisław Wyspiański, Jan Stanisławski, Jacek Malczewski, Józef Mehoffer, Leon Wyczółkowski, Józef Pankiewicz, Wojciech Weiss, Olga Boznańska czy Konstanty Laszczka. Już za życia Jasieńskiego ta część jego zbioru została bardzo wysoko oceniona. Kolejne cenne zestawy muzealiów to: jeden z największych w Polsce zbiorów europejskiej grafiki, głównie z przełomu XIX i XX wieku; bogata kolekcja tkanin i ubiorów polskich, europejskich i bliskowschodnich od wieku XV po XX; zbiór mebli, sprzętów, ceramiki, szkła, wyrobów z drewna i metali, a także militariów i instrumentów muzycznych, dający ciekawy obraz rzemiosła artystycznego i rękodzieła. Należące do kolekcji rękopisy i archiwalia, najbardziej osobista część spuścizny po kolekcjonerze, to fantastyczny materiał źródłowy, rzucający światło na koleje losu Jasieńskiego i życie kulturalne jego czasów.

Kolekcja Jasieńskiego, obejmująca około 15 tysięcy muzealiów (nie licząc księgozbioru i archiwaliów) została przekazana Muzeum Narodowemu w Krakowie na mocy „Umowy darowizny” z 11 marca 1920 roku, zawartej z „Gminą stołecznego królewskiego miasta Krakowa” (Muzeum było wówczas własnością miasta). Fundator zobowiązał obdarowanych do utrzymania zbiorów jako „po wieczne czasy nierozerwalną całość stanowić mających”, zastrzegając też, że „nie mogą być z Krakowa wywiezione”. Z kolei Gmina obiecała przeznaczyć na ten cel – niewątpliwie zgodnie z sugestią darczyńcy – Kamienicę Szołayskich, w której ofiarodawca pragnął utworzyć osobny **Oddział Muzeum Narodowego w Krakowie im. Feliksa Jasieńskiego**. Sen Jasieńskiego spełnił się w 1934 roku, gdy w świeżo wyremontowanych salach I piętra kamienicy Szołayskich, nazwanej Oddziałem im. Feliksa Jasieńskiego, otwarto stałą ekspozycję zatytułowaną „Wystawa zbiorów Feliksa Jasieńskiego”.

Oprac. KB na podstawie tekstu Bronisławy Gumińskiej